

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 11, maj 2019 17:40

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśloni: 2749

- Wierzę, że współpraca Forum Dyrektorów Powiatowych Urzędów Pracy i Związku Powiatów Polskich przyczyni się do jeszcze efektywniejszych działań na rzecz rynku pracy – mówi Andrzej Zajac, Przewodniczący Ogólnopolskiego Forum Dyrektorów Powiatowych Urzędów Pracy, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni.

Dziennik Warto Wiedzieć: Został Pan wybrany na Przewodniczącego Ogólnopolskiego Forum Dyrektorów Powiatowych Urzędów Pracy, jak Pan widzi swoją rolę na tym stanowisku?

Andrzej Zajac: Przede wszystkim chciałbym odbudować nieco odsuniętą w ostatnim czasie na dalszy plan współpracę ze Związkiem Powiatów Polskich. To dzięki ich inicjatywie Forum zostało powołane do życia i wierzę, że odbudowa wzajemnej współpracy oraz podejmowanie wspólnych inicjatyw przyczyni się do jeszcze efektywniejszych działań na rzecz rynku pracy. Promowanie dobrego wizerunku powiatowych urzędów pracy nie tylko w środowisku osób bezrobotnych, ale również pracodawców i przedsiębiorców to kolejne ważne zadanie do realizacji. Aktualna sytuacja na rynku pracy powoduje, że wielu przedsiębiorców i pracodawców ma problemy rekrutacyjne. Chciałbym, aby urzędy pracy były postrzegane przez ich klientów jako instytucje, które chcą i mogą pomóc. Aby było to możliwe, potrzebna jest wzajemna, szeroko rozumiana współpraca pomiędzy powiatowymi urzędami pracy z całego kraju, nie tylko w aspekcie wymiany informacji, ale również poprzez promowanie i upowszechnianie ciekawych projektów i dobrych praktyk realizowanych przez poszczególne urzędy.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jakie są największe wyzwania PUP-ów w Polsce?

Andrzej Zajac: Aktualnie największym wyzwaniem, z jakim mierzy się polski rynek pracy, a co za tym idzie również powiatowe urzędy pracy to na pewno brak rąk do pracy. Rekordowo niski poziom bezrobocia, malejąca liczba osób w wieku produkcyjnym oraz brak pracowników, zwłaszcza pracowników niższego szczebla z konkretnym wykształceniem zawodowym oraz doświadczeniem powoduje, że pracodawcy coraz częściej zmagają się z trudnościami rekrutacyjnymi i możliwościami obsadzania wolnych wakatów. Realizacja zgłoszonej do urzędu oferty pracy jest coraz trudniejsza, brakuje osób z konkretnymi kwalifikacjami, co wiąże się z koniecznością wielokrotnego wydłużania ważności oferty lub jej przekazania do upowszechnienia w ościennych powiatach a niekiedy również w urzędach pracy z terenu kraju. Niestety to też nie zawsze przynosi oczekiwany efekt. Alternatywą dla wielu przedsiębiorców staje się zatrudnienie pracowników z zagranicy, zwłaszcza zza wschodniej granicy. Niestety niejednokrotnie jest to rozwiązanie czasowe nie tylko ze względu na ograniczone ramy czasowe zatrudnienia imigranta na terenie kraju, ale również z uwagi na wciąż mało atrakcyjne dla samych pracowników warunki pracy i płacy.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jak wygląda bezrobocie w powiecie bocheńskim, jak PUP pomaga osobom bezrobotnym?

Andrzej Zajac: Bezrobocie w powiecie bocheńskim nie różni się od tego, jakie obserwujemy w całym kraju. Od 2014 roku obserwuje się systematyczny spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych. Na koniec 2018 roku w ewidencji pozostawały 1863 osoby bezrobotne, czyli niemal o połowę mniej niż cztery lata temu, a na koniec I kwartału 2019 roku była to liczba 1830 osób. Stopa bezrobocia na koniec marca wyniosła 4,4% i była niższa od wartości dla kraju i województwa małopolskiego odpowiednio o 1,5 i 0,4 punkta procentowego.

Do najbardziej charakterystycznych cech bezrobocia w powiecie bocheńskim można niewątpliwie

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 11, maj 2019 17:40

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2749

zaliczyć:

- wyraźną selektywność – bezrobocie w powiecie to przede wszystkim problem ludzi młodych (do 35 roku życia, chociaż od kilku lat obserwuje się również wzrost udziału osób powyżej 50 roku życia) kobiet oraz relatywnie nisko wykształconych (wykształcenie zawodowe i podstawowe),
- długie pozostawanie w rejestrach osób bezrobotnych – tj. wysoki udział osób długotrwale bezrobotnych oraz częste zjawisko powrotu do statusu bezrobotnego, co z kolei wskazuje na sezonowość zjawiska,
- zróżnicowanie terytorialne – znaczny udział wśród napływających do ewidencji Urzędu osób bezrobotnych zamieszkujących tereny wiejskie,
- brak cenionego na rynku pracy doświadczenia zawodowego – szkoły dostarczają absolwentów dobrze przygotowanych teoretycznie, którym niestety brakuje umiejętności praktycznych.

Jeśli chodzi o pomoc, jaką urzędy pracy mogą zaoferować swoim klientom, to obok szeroko rozumianego pośrednictwa pracy i poradnictwa zawodowego należy niewątpliwie wymienić wszelkie usługi pozwalające na podnoszenie kwalifikacji zawodowych lub przekwalifikowanie, a więc szkolenia indywidualne i grupowe dla osób bezrobotnych oraz wszelkie formy kształcenia realizowane w ramach środków KFS adresowane do pracodawców i zatrudnionych przez nich pracowników, a także instrumenty rynku pracy takie jak staże, prace społecznie – użyteczne, środki na działalność gospodarczą czy różnorodne formy zatrudnienia subsydiowanego. do których zaliczymy m.in. prace interwencyjne, roboty publiczne czy refundacje kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy. Wiele z wymienionych powyżej form wsparcia pozwala na jednoczesną pomoc osobom, które pracy szukają oraz pracodawcom, którzy pracownika poszukują.